

Sygn. akt VPa 203/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 roku

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Andrzej Marek

Sędziowie: SSO Jacek Wilga

SSO Krzysztof Głowczyński (spr.)

Protokolant: Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2012 roku ***w Legnicy***

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Ż.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w G.

z dnia 26 września 2012 roku ***sygn. akt*** IV P 41/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Głogowie zasądził od strony pozwanej Powiatu (...) na rzecz powódki kwoty po 3.144 zł brutto z wraz z ustawowymi odsetkami od 1 dnia każdego kolejnego miesiąca, poczynając od marca 2006 r., tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącach od lutego 2006 r. do listopada 2006 r. oraz kwotę 21.000 zł z odsetkami ustawowymi od 04 lipca 2011 r., tytułem zadośćuczynienia, a ponadto jeszcze kwotę 2.700 zł, tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż stosownie do art. 123 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (t.j. Dz. U. z 2008 Nr 115 poz. 728 ze zm.) prawa i obowiązki pracowników – wychowawców i innych pracowników pedagogicznych w publicznych placówkach opiekuńczo – wychowawczych zatrudnionych na podstawie ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela regulują przepisy ustawy Karta Nauczyciela.

Zgodnie z art. 1.1a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela ustawie podlegają również nauczyciele, wychowawcy i inni pracownicy pedagogiczni zatrudnieni przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 27 czerwca

2003 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 137, poz. 1304) w publicznych placówkach opiekuńczo – wychowawczych oraz ośrodkach adopcyjno - opiekuńczych działających na podstawie ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414, z późn. zm. obecnie ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej).

Stosownie do art. 42 ust 3 Karty Nauczyciela tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz, nauczyciela zatrudnionego w pełnym wymiarze zajęć ustalony był dla powoda jako wychowawcy w placówce socjalizacyjnej w wymiarze 26 godzin tygodniowo, zaś ogólny jego czas pracy nie mógł przekraczać 40 godzin na tydzień (art. 42 ust. 1 Karty Nauczyciela).

W ocenie sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy, wskazuje, że powódka świadczyła pracę w wymiarze przekraczającym normy czasu pracy określone wyżej powołanymi przepisami prawa, oraz że w okresie objętym żądaniem świadczyła pracę w wymiarze przez siebie wskazanym - 16 godzin dziennie w dni powszednie i 15 godzin w soboty i niedziele.

Zdaniem Sądu same względy doświadczenia życiowego wskazują, że w okresie objętym żądaniem, kiedy w Rodzinnym Domu Dziecka w G.mieszkało 11 wychowanków w wieku od 11 do 21 lat powódka nie byłaby w stanie wykonać spoczywających na nim obowiązków (określonych regulaminem organizacyjnym, ustawą o pomocy społecznej i rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie placówek opiekuńczo/wychowawczych) w ramach obowiązującego go wymiaru 40 godzin pracy tygodniowo (w tym 26 godzin dydaktycznych - w przypadku powódki wychowawczych i opiekuńczych).

Powódka zgodnie z obowiązującymi go przepisami jako dyrektor placówki, a zarazem jedyny wychowawca, zapewniała wychowankom opiekę całodobowo. Już choćby z tego powodu nie można uznać by swe obowiązki był w stanie wykonać w ramach 40-godzinnej normy tygodniowej tym bardziej, że powódka nie otrzymywała dni wolnych od pracy w zamian za pracę w nocy, a także dni wolne od pracy. Przy takim określeniu zakresu czynności (całodobowa opieka nad wychowankami) wykonywanie przez powódkę obowiązków w ustawowym czasie pracy było obiektywnie niemożliwe. Poza tym powódka jako dyrektor placówki wykonywała dodatkowo czynności stricte administracyjne związane ze współpracą z PCPR.

Wykonywanie przez powódkę pracy ponad obowiązujące go normy czasu pracy rodziło po stronie pracodawcy obowiązek zapłaty stosownego wynagrodzenia (na podstawie art. 151 § 1 k.p. w zw. z art. 91c ustawy - Karta Nauczyciela).

Sąd dał wiarę twierdzeniom powódki, że świadczyła on pracę 16 godzin dziennie i 15 godzin w soboty, niedziele i święta. Strona pozwana nie kwestionowała zakresu obowiązków wykonywanych przez powódkę. Wskazywała jedynie, że nie sposób dokonać rozróżnienia kiedy powódka wykonywała pracę, a kiedy spędzała czas prywatnie.

Przyjęcie pracowniczej formy zatrudnienia dyrektora – wychowawcy rodzinnego domu dziecka nakładało jednak na stronę pozwaną obowiązek takiego zorganizowania pracy aby był on w stanie wykonać swe obowiązki w ramach obowiązującej go normy czasu pracy.

Mając powyższe na uwadze zasądzono na rzecz powódki wynagrodzenie za pracę w godzinach ponadwymiarowych w żądanej przez nią wysokości. Z należnego zdaniem powódki wynagrodzenia, domagała się ona jego zasądzenia w wysokości około 1/3.

W przekonaniu Sądu Pracy, jakkolwiek w okresie od 03 lipca do 21 sierpnia 2006 r. powódka przebywała na urlopie wypoczynkowym, to należy się jej wynagrodzenie w żądanej wysokości, albowiem w tym czasie przez kilka dni z kilkorgiem dzieci przebywała na wakacjach, a potem po powrocie do domu nadal zajmowała się wszystkimi wychowankami. Zastępująca powódkę siostra nie była w stanie sama zająć się wszystkimi dziećmi. Nadto, w dniu 04 sierpnia 2006 r. powódka była obecna podczas kontroli RDDz.

Ze względu na fakt, że pracodawca nie udzielił powódce przewidzianych prawem okresów odpoczynku (11 godzin na dobę i 35 godzin nieprzerwanego wypoczynku tygodniowo) Sąd zasądził na jej rzecz zadośćuczynienie w kwocie 21.000 zł. Wykonanie świadczenia w naturze poprzez udzielenie czasu wolnego jest niemożliwe, jak również jego zastąpienie świadczeniem pieniężnym jest niedopuszczalne. W tej mierze Sąd Pracy powołał się na uchwałę (7) I PZP 11/07 Sądu Najwyższego. Wyliczając wysokość zadośćuczynienia powódka ustaliła je jako wartość wynagrodzenia za pracę, którego nie otrzymała z uwagi na naruszenie przez pozwane Starostwo art. 133 k.p., a następnie stosując zasadę miarkowania określiła je na kwotę 21.000 zł i w ocenie Sądu wyliczenie to jest zasadne.

Sąd I instancji uwzględnił fakt, że w toczącej się pomiędzy stronami sprawie IVP 72/10 Sąd Okręgowy w Legnicy Wydział V Pracy uznał, że zawartych wyliczeń w pozwie (praca po 16 godzin od poniedziałku do piątku włącznie, w soboty, niedziele i święta po 15 godzin) – wyliczenie tego czasu pracy jest uzasadnione w wysokości około 1/2 i w tym samym stosunku uzasadnione jest żądanie pozwu.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany Powiat (...) wyrok ten zaskarżył w całości i zarzucił:

1/ naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

-.

- art. 151¹ § 1 k.p. w związku z art. 151 § 1 k.p. poprzez uznanie, że w odniesieniu do czynności wykonywanych przez powódkę jako wychowawcy – dyrektora w RDD w G.winno się stosować nadgodziny i poprzez uznanie, że takie nadgodziny w przedmiotowej sprawie wystąpiły,
- ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 z późn. zm.), przepisów w szczególności § 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 r. w sprawie placówek opiekuńczo – wychowawczych (Dz. U. Nr 37, poz. 331) poprzez przyjęcie, że rodzinny dom dziecka nie jest placówką o specyficznym charakterze, w której dyrektor – wychowawca pełni funkcję rodzica dla dzieci przebywających w tej placówce, co w konsekwencji winno być rozumiane jako quasi rodzina,
- art. 8 k.p. poprzez nadużycie prawa w sposób sprzeczny z jego społeczno -gospodarczym przeznaczeniem oraz z zasadami współżycia społecznego, poprzez odrzucenie istoty funkcjonowania rodzinnych domów dziecka i istoty specyfiki pracy dyrektora – wychowawcy z pominięciem uregulowań prawnych,
- art. 135 § 1 k.p. i art. 140 k.p. w związku z art. 80 pkt 12 ustawy o pomocy społecznej poprzez pominięcie w przedmiotowej sprawie zastosowania przepisów w zakresie systemu mieszanego czasu pracy: zadaniowo równoważnego,
- art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w związku z art. 133 k.p. a także rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 r. w sprawie placówek opiekuńczo – wychowawczych, przejawiającego się uznaniem, że w przedmiotowym przypadku doszło do naruszenia dóbr osobistych przez niezapewnienie prawa do odpoczynku.

2/ naruszenie przepisów postępowania , tj. art. 322 k.p.c. w zakresie nieprawidłowego zmiarkowania w odniesieniu do zasądzonej kwoty poprzez nieuwzględnienie faktycznego czasu poświęconego własnym potrzebom powódki.

Wskazując na powyższe strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego,

względnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie..

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na istotny fakt, iż Sądowi Okręgowemu znany jest z urzędu fakt, iż pomiędzy stronami toczyła się już sprawa o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, jedynie za inny okres, zakończona wydanym w sprawie VPa 149/10 prawomocnym wyrokiem. W sprawie tej Sąd Okręgowy w istocie przesądził o zasadności powództwa co do zasady. Nie podzielając poszczególnych zarzutów apelacji, w sprawie VPa 149/10 Sąd Okręgowy nie podzielił m.in. zarzutu w przedmiocie polegającego na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przepisów art. 151¹ § 1 k.p. w związku z art. 151 § 1 k.p. poprzez uznanie, że w odniesieniu do czynności wykonywanych przez powódkę jako wychowawcy – dyrektora w RDD w G.winno się stosować nadgodziny i poprzez uznanie, że takie nadgodziny w przedmiotowej sprawie wystąpiły. Nadto Sąd Okręgowy co prawda podzielił stanowisko strony pozwanej co do tego, że prowadzony przez powódkę rodzinny dom dziecka jest placówką o specyficznym charakterze, której nadrzędnym celem jest stworzenie skierowanym do niej dzieciom namiastki domu rodzinnego i tym samym zapewnienie im całodobowej opieki. Wskazał jednak nadto, że nie oznacza to jednak, że czas pracy powódki zawiera się w ciągu 24 godzin na dobę. W takich okolicznościach faktycznych granica między rzeczywistym czasem pracy (w którym pracownik pozostaje do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub innym miejscu wyznaczonym na wykonywanie pracy; art. 128 K.p.), a czasem nie mającym związku z pracą jest w istocie niemożliwa do uchwycenia. Uzasadnione więc co do zasady jest dokonanie opartego na normie art. 322 k.p.c. miarkowania. W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy ocenił, iż w celu ustalenia najbardziej - na ile to tylko możliwe - przybliżonego czasu pracy powódki należy zauważyć, iż każdy tydzień ma 168 godzin (7 dni x 24 godziny). Na zasadzie art. 133 § 1 k.p. w każdym tygodniu powódce przysługuje 35 godzin nieprzerwanego wypoczynku, a na podstawie art. 132 § 1 k.p. 11 godzin również nieprzerwanego wypoczynku w każdym dniu tygodnia. W każdym zatem tygodniu na czas obligatoryjnego wypoczynku powódki należy uwzględnić (35 godzin + 5 dni x 11 godzin =) 90 godzin tygodniowo. Z tygodniowej zatem maksymalnej liczby godzin pozostaje (168 – 90 =) 78 godzin. W zawartych w uzasadnieniu pozwu wyliczeniach (k. 6) powódka podała, że zapłacono jej za przepracowane w tygodniu 40 godzin oraz za 10 godzin przepracowane w godzinach nadliczbowych. Od wyliczonych zatem wyżej 78 godzin należy odjąć także 50 godzin, co sprawia, iż do rozliczenia pozostaje jeszcze 28 godzin. Jakkolwiek ze względu na liczną grupę powierzonych pod opiekę dzieci niewątpliwie na powódce spoczywało wiele obowiązków, to ponad wszelką wątpliwość poza czasem wypoczynku musiała on mieć i z całą pewnością miała wolny od pracy czas niezbędny na samoobsługę (poranna i wieczorowa toaleta), spożywanie posiłków w wymiarze co najmniej 3 godziny na dobę. Pozostaje więc jeszcze 25 godzin tygodniowo; 100 godzin w miesiącu. Wyliczenie czasu pracy jest zatem uzasadnione w około 1/2. W tym samym więc stosunku uzasadnione jest żądanie pozwu. Sąd Okręgowy w pełni podziela wszystkie powyższe argumenty.

W tych okolicznościach rzeczą Sądu Pracy było poczynienie ustaleń w przedmiocie czasu pracy powódki, rzutuujących na wysokość przysługującego dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych. Uwzględniając zebrany w sprawie materiał oraz stanowisko wyrażone w sprawie VPa 149/10, co wprost wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji za uzasadnione uznał określone przez powódkę na 1/3 należnego jej świadczenia roszczenie o dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych. Podnosząc zarzut naruszenia art. 322 k.p.c. strona pozwana wskazała jedynie na to, że Sąd I instancji powództwo o dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych uwzględnił w 58 %, podczas gdy w związku z poprzednim rozstrzygnięciem powództwo należało uwzględnić w 50 %. W ocenie Sądu Okręgowego oparty na takich przesłankach zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Należy bowiem wskazać, iż ze względu na brak możliwości ścisłego udowodnienia wysokości żądania nie jest w okolicznościach faktycznych sprawy możliwe, podstawę rozstrzygnięcia stanowi oparte na normie art. 322 k.p.c. miarkowanie. Poza tym argumentu apelacji wskazującego na fakt uwzględnienia powództwa w 58 % strona pozwana nie wykazała.

Jedyną podstawę uzasadnienia zarzutu naruszenia przepisów art. 23 i 24 k.c., art. 133 k.p. oraz bliżej nieokreślonych przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 r. w sprawie placówek opiekuńczo – wychowawczych, stanowi jedynie subiektywna ocena pozwanego o bezzasadności uznania, że „...w przedmiotowym przypadku doszło do naruszenia dóbr osobistych przez niezapewnienie prawa do odpoczynku.” Wbrew argumentowi apelacji, fakt niezapełnienia powódce prawa do odpoczynku nie budzi w świetle całokształtu zebranego w sprawie

materiału żadnych wątpliwości. Ze względu na brak rzeczowych argumentów zarzut naruszenia wskazanych wyżej przepisów prawa nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. bezzasadną apelację oddalił.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.